N^ER 28. z Warszawy R. 1795.
d. 11. Kwiet: w Sobotę.

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

Nie mieliśmy tey prosto z Grodna wiadomości, aleśmy tylko w obcey znalezli gazecie, iakoby pod datą 21. Marca doniesiony był Redaktorowi następuiący trafunek: przeto podług wartości wiary takowy tu wypisuiemy: iż Król Jmść Polski miał z tarasu przed Zamkiem Grodzieńskim będącego znacznie upaść, przez co bok i rękę prawą, którą się zatrzymał, nie co nadwerężył. Zkąd nie wielka potym nastąpiła gorączka, żadnym iednak dalszym nie zagrażaiąca niebespieczeństwem.

Przez listy prywatne doszła tu wiadomość, że dnia 3. tego Miesiąca Xżna Czartoryska Kanclerzyna W. Koronna w Zameściu życie zakończyła.

Z Grodna 6. Kwietnia.

UNIWERSAŁ

O uporządkowaniu Archivum Trybunału Litt: oraz odesłaniu Dekretow do Naywyższego Litt: Rządu.

Nie tylko każdemu wymierzać sprawiedliwość, lecz i sposoby do prawnego oney pozyskania ułatwiać, znam za obowiązek wszelką moią troskliwość i pieczołowitość zaymuiący. A gdy z iedney strony uważam, iż w czasach przeszłych niespokoyności i zamętow, wiele Familii Litewskich z wszelkich włości iow swoich tyczących się praw i Dokumentow, pozbawionemi być mogły; z drugiey zaś dowiaduie się, iż Archivum Trybunału Litewskiego w naywiększym zostaie nieporządku, tak, iż bez poprzedzaiącego onego ułożenia, strony proceduiące tak w wyszukaniu

potrzebnych sobie papierow, iako w dostaniu Exaktow naywiększey doznawaliby trudności, za naypierwszą i naypotrzebnieyszą rzecz sądzę, wyż wspomnione Archivum porządnie mieć ułożonym, tak w celu ułatwienia obywatelom wyszukiwania w onym utwierdzaiących ich Prawa Dokumentow, iako w widokach urządzenia Trybunału, iżby się ten niestał daremnym, próżno zatrudnionym i stronom szkodliwym. W tym czasie zadeterminowałem JP. Malczewskiego tego samego, który ostatnim Seymem Grodzieńskim do tego dzieła był przeznaczonym, pilnym onego zlecaiąc staraniom, zatrudnienie się prędkim i dokładnym Aktow Trybunalskich uporządkowaniem, o pośpiechu którego zlecenia uwiadamiać mnie obowiązałem; aby zaś Obywatele w Sądach Ziemskich i Grodzkich prawuiący się, przeciwko zdarzyć się mogącym Sądowym zdrożnościom, o mieszkaniom, zgwałceniom prawnego porządku, a ztąd idącym niesprawiedliwościom, legalną mogli znaydować ochronę, czyni się wiadomo i obiawia, iż w zwyż pomienionych zdarzeniach, dozwala się Obywatelom do naywyższego rządu w Grodnie pod Prezydencyą moią otworzyć się maiącego, zaskarżyć takowy urząd i Sędziow. Naypierwszym tego rządu będzie obowiązkiem każdemu należytą według praw wymierzać sprawiedliwość, nieporządki i bezprawia, iakieby się w Sądownictwa wcisnąć mogły, poprawiać, i na drogę prawami przepisaną, prostować i sprowadzać. Co się zaś spraw kryminalnych tycze, zapobiegaiąc, aby próżną zwłoką czasu obwinieni do Sądu bezprawney o nich rezolucyi w areszcie trzymani nie byli, zaleca się Sądom, do których z Prawa sprawy takowego rodzaiu należą, aby Dekreta w takowych sprawach z szłe, wraz po zapadnieniu onych pod roztrząśnienie naywyższego Litewskiego rządu odsyłane były. A gdy się on otworzy (o terminie którym obywatele uwia-

domionemi zostaną) wszystkie tak kryminalne sprawy, iako i wzwyż zmienione w cywilnych processach zaskarżenia pod decyzyą onego przychodzić maią. Dan w Grodnie d. 6. Kwietnia 1795. Roku.

(L.S.) *Mikołay Xże Repnin.*

O zbiegach Rossyiskich woyskowych.

Gdy naypierwszym iest zamiarem moich obowiązkow, opatrzyć porządek i beśpieczeństwo dla wiernych i spokoynych obywatelow; znayduię zatym potrzebę ponowić przykaz, aby nikt nie śmiał pod żadnym pretextem przyimować i przechowywać u siebie zbiegow Rossyiskich woyskowych, a to pod nayściśleyszą odpowiedzią, przyzwoitą dla nieposłusznych zwierzchności pod sobą ustanowioney, i dla gwałcących wykonaną według Manifestu wydanego 17. Grudnia Roku 1794. przysięgę. Zwłaszcza, że w niey wyraźnie iest wytkniono: „o uszkodzeniu zaś interessow JEY „IMPERATORSKIEY MOSCI. czyli dobra „powszechnego, iak prędko się dowiem, nie tylko „o tym zawczasu donosić, lecz i wszelką miarą „i sposobami wzbraniać i nie dopuszczać będę.„ A żeby zaś zapobiedz wszelkim z przyimowania zbiegow wymówkom, zalecam wszystkim Dziedzicom i wszelkiego rodzaiu possesorom Folwarkow i wiosek, tudzież okolicom Szlacheckim, aby w iakimkolwiek bądź mieyscu, nikogo z przechodniow iakieykolwiek bądź kondycyi, nie inaczey cierpiano i trzymano, iak tylko natychmiast donosząc o nich Rossyiskiemu woiennemu Naczelnikowi, maiącemu sobie w tym Powiecie powierzoną moc wykonawczą. Ku takowemu uwiadomieniu cztery mile odległości naznaczaią się na dzień ieden, także, gdzieby mieszkanie czyie od Powiatowego Miasta o mil dwanaście oddalone było, raport o przychodniu w przeciągu czterech dni ma dochodzić, wtedy woyskowy w Powie-

cie Naczelnik roztrząsnowszy takowy rapport, ieśli dopuści iakowemu przechodniowi zabawić, lub przemieszkać, da na to swoie na pismie zezwolenie, bez którego i godziny przechowywać zabraniam.— Tenże sam przykaz obowiązuie i obywatelow Mieyskich aby w tych Miastach, w których się znayduią Rossyiskie woyska, Naczelnikom onych donosili o każdym przychodniu tegoż dnia, którego się ziawi, lub naydaley nazaiutrz. Dan w Grodnie 6. Kwietnia 1795.

(L. S.) *Mikołay Xże Repnin*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu d. 17. *Marca.* W Irlandyi coraz to niespokoyniey. Podług ostatniey Gazety Dworskiey, Hrabia *Camden* Vice-Rey nowy i Thomasz *Pelham* tayny Konsyliarz maią wprawdzie odiachać tam wkrótce, lecz Hrabia *Fitzwilliam* przez wydany od Ministerium rozkaz odwołanym dla tego został, iż nie podług chęci Angielskiego Rządu sprawował swoy urząd, gdy się przywiązał zupełnie do strony Irlandzkiego ludu, tyle sobie przez to ziednał miłości i zaufania, iż go za pół Bożka prawie maią, i nie chcą mu dozwolić od siebie odiechać. Jakoż 20. tysięcy Obywatelow wzięło się za ręce dla popierania ukochanego od wszystkich Hrabiego *Fitzwillam*. Odbywaią sami z naywiększą gorliwością warty przy wszystkich bramach i wchodach Zamku. W całym kraiu różne zgromadzenia sessye swe miewaią, które zatrzymanie się w Irlandyi Hrabiego *Fitzwillam* za wielką rzecz sądzą.

Obraz Ameryki niepodległey zdaie się, że niektórym iuż głęboko iest wrażony.

Wczasie ostatniey sessyi Parlamentu Deputowani Katolicy z Irlandyi Lord *Walpole*, *Sir Duglas*, i Generał *Pigot* przybyli z memoryałami do Króla, od którego łaskawie są przyjęci.

Wkrotce dwu innych Deputowanych z proźbą do Króla przybyło, aby Hrabia *Fitzwilliam* na swym pierwszym urzędzie został.

Angielska Fregata *Lively* po dwu-godzinney krwawey utarczce w kanale, zabrała Francuzką Fregatę *Fortuite* od 32. armat, i 250. ludzi, którą do *Plymouth* zaprowadziła.

Królewski Podkomorzy doniosł urzędownie iż ceremonia zaślubienia Xcia *Wallii* z Xiężniczką Karoliną *Brunświcką* w Kaplicy Królewskiey w *St James* odprawiona została, którey przytomni byli Parowie, Konsyliarze tayni, Biskupi, Szlachta, i zagraniczni Posłowie.

Admirał *Howe* mocno w *Portsmuth* na zdrowiu zapadł. Królewski Doktor *Warren* do niego posłany za powrotem swym zapewnił, iż wkrotce ma przyiść do zupełnego zdrowia. Głoszą, iż z wielką Flottą znowu na morze popłynie.

Z tegoż Londynu dnia 20. *Marca.* Sztadhuder w każdą niedzielę z swoią familią w *Hampton-Court* bywa na Nabożeństwie, lecz wcale incognito.

W Poniedziałek znowu przybył Hollenderski Kommissarz do *Harwich* z dalszemi instrukcyami o wydanie w Anglii zatrzymanych Hollenderskich woiennych i kupieckich okrętow.

Odesłano ztąd 400. Francuzkich Niewolnikow do Francyi, którzy maią być wymienieni na tyleż ieńcow Angielskich.

Hiszpański Bat pocztowy z Korunny, który we 3. dniach do *Falmouth* przybył, doniosł o zaszłey utarczce między woyskiem Hiszpańskim i Francuzkim w *Roussillon*, iakoby z tych

ostatni pobici, utracili armat 20. 1000. legło na placu, a 1,800 dostało się w niewolą. Hiszpański Generał Hrabia *d'Urrutia* był sukkursowany od korpusu ochotnikow z Katalonii. Z drugiey strony wzmianki żadney o stracie nie ma.

Swieża Dworska Gazeta w *Madrycie* z wielkim umiarkowaniem, i z nieiakimsi wyznaniem należnego szacunku o teraźnieyszym *Rządzie* Francuzkim pisze.

Tuteysze pisma donoszą, iż Bank Amszterdamski tak dobrze iakby zbankrutował. Bo chociaż zupełnegó beśpieczeństwa doznawał, iednakże teraz naymnieyszego w gotowiźnie szeląga nie znayduie. Ta okoliczność wcale iest pomyślną dla Banku Angielsiego, który gotowe ma pieniądze, przez co wielkiego po całym świecie nabyć może kredytu.

Na paradzie w *St James* przy Parolu ogłoszono, iż Angielska Gwardya, która się w Niemczech znayduie. niezawodnie ma powrócić.

Wiadomość o wzięciu przez Francuzow *Cap Tiburon* na wyspie *St Domingo* potwierdza się.

Francuzi w Hollandyi 185. płytkich statkow, aby onym przystawiono, zarekwirowali.

Podług nayświeższych wiadomości z Irlandyi mowią, iż Hrabia *Fitzwilliam* odiachał był z *Dublina* dla odwiedzenia Dóbr swych w Irlandyi.

W Dublinie znowu lud się poburzył okazuiąc wielkie nieukontentowanie.

Dziś rano Admiralicya otrzymała wiadomość, że Eskadra P. *Pellew* między *Brist* i *Bordeaux* uderzyła na Francuzką Kupiecką Flottę, 4. okręta onym spaliła, a ieden zabrała.

Jutro podnosi swe żagle Kapitan *Smith*, ma płynąć z Eskadrą ku *Texel* dla zagarnienia Hollenderskich okrętow, ieśli się uda.

Każdy Kapitan, który zdobył Hiszpański Regestrowy Okręt *St Jago*, dostanie po 13,920. Funtow Szterlingow.

Wyroki Wyższey Izby względem Pana *Hastings* coraz są dla niego pomyślnieysze. Już 12. Punktow oskarżenia, ktore mu zarzucano, za nic nieznaczące ogłoszono. Co do okrucieństw nawet, które on miał popełnić nad Xiężniczkami Indyańskiemi, a które dość mocno i żywo przekładał w oskarżeniu Pan *Burke*, usprawiedliwił się, i uznany za niepodpadaiącego za to karze. Rzecz więc iest naypodobnieysza do prawdy, iż Pan *Hastings* wkrotce zupełnie wolnym będzie.

Bill względem nowey Pożyczki, i zachowania zdobyczy Hollenderskich, został przez Króla sankcyonowany, i w Prawo zamieniony.

FRANCYA.

Z Paryża d. 14. *Marca.* Sprawa *Fouquiera Thionville* z naywiększym odprawuie się sekretem, i dla tego ciekawa Publiczność iey końca. Wyprowadzaią świadków codziennie, między któremi wezwani byli *Vouland* i *Amar*, ale głoszą, że i ciż oba świadkowie, zwłaszcza, iż przeszłey Deputacyi ocalenia Członkami byli, do tegoż wielkiego procesu należeć będą.

W pismie pod tytułem: *Proskrypcya Isnarda*, oskarża ten Deputowany *Amara*, że podłym był instrumentem, którego używał *Robespierre* przy swym poświęceniu się na owe to okrucieństwa ledwie podobne do wiary, zwłaszcza gdy 120. Członków Konwencyi na śmierć skazał, którym stanąć wprawdzie przed kratkami dozwolił, ale i słowa im na obronę swą niedopuścił wyrzec. Patrzmy, iakie *Isnarda* przeciwko *Amarowi* w tym pismie wyrazy:

„Twoia to sprawka nikczemny *Amarze*! „twoia podły żołdaku *Robespiera*, plugawa za„wziętość, że mocno wszystkie wniiścia do świą-

„tyni praw zatarasowawszy, które siła otacza„zbroyna, stawiłeś przed sobą obywatelów, iako „naypodleyszych niewolników, albo raczey iako „bydlęta na rzeź wyznaczone, lub też co wiel„ką zdawało się być łaską, na ciężkie więzienie „skazywałeś, a takowe okropne wyroki sprosna „twa ręka wykryslała kretką. —

„Nie pobudza mię żadna przeciwko tobie „szczególna nienawiść, nigdy się bowiem podła „w mym sercu nie krzewiła zawziętość, ale czy „mogęż ci okropny dziwotworze to darować, żeś „Oyczyznę moię niemiłosiernie zamordował? „Drzyi *Amarze*! Nie dla czego ci innego prze„znaczenie dozwoliło ieszcze tym powietrzem „oddychać, tylko aby cię na długie i naystra„sznieysze zachowało katownie. Musisz iuż w „sercu twym zarażonym trucizną czuć żądło wę„ża, który ie rozdziera. Przyidzie ten czas, że „samo weyrzenie na cię zacotnie krok niewin„ności od twego przebrzydłego iestestwa. Nie „znaydziesz mieysca, gdziebyś twą głowę po„łożył, chyba na szafocie, a ieślibyś uniknął od „sprawiedliwości ludzkiey, to nie uydziesz pe„wnie owey kary, którą na cię nieśmiertelna „rzuci prawica. Z głębokości grobowców, do „których powtrącałeś twych godnych kollegów, „słyszę głos ów przeklęctwa na cię miotany, „który Oyciec *Wirginii* dobywaiąc nóż zkrwa„wiony z wnętrzności swey Córki wyrzekł nie„gdyś do *Claudiusza*: Przez tę krew niewinną „skazuię twą głowę pod miecz sprawiedliwości „piekielnych Bogów."

To pismo *Isnarda* nayżywszą umysły przeraziło tkliwością. Jakoż do odwołania dekretu przeciwko Deputowanym było naywiększym powodem, gdy zwłaszcza rzekł; Wczora byłem wyłączony z pod prawa, dziś iestem wyięty z pod sprawiedliwości. (*Hier j'etois hors de la loi aujourd'hui je sois hors de la justice*). Jak-

że? Reprezentant Narodu wyięty z pod sprawiedliwości? Y my się to wolnym zowiemy ludem?

Z Paryża d. 15. *Marca. Boissy d'Anglas* zawczora miał mowę w Konwencyi, w ktorey mocne pociski rzucał na szaleństwo żądania powszechney równości.

„Wszyscy Obywatele, mówił on, są co „do Prawa Natury sobie równi, a biada owe„mu, ktoby się odważył temu sprzeciwić, ale „nie są równi co do talentow, cnot, i maią„tku. Żądanie równości powszechney maiątku, „sprawiłoby ruinę Państwa, i wieczną wzbudzi„łoby między ubogim Obywatelem i bogatym „woynę. Wszakże widzieliśmy iaśnie okropne „skutki tak błędnego uprzedzenia w Lugdunie, „Nantes, i Marsylii."

Zachęcał potym do trwałego pokoiu Obywatelow między Dziedzicami i służącemi. Daley radził, aby wszyscy byli aresztowani, któryby się odważyli ustnie lub przez pisma żądać Króla. Nakoniec żądał, aby uczynić Adres do ludu wyiaśniaiąc mu Prawidła Rewolucyi.

Legendre rzekł zatym, iż naylepszym do Ludu byłoby Adressem, gdybyśmy dawney nienawiści i wzaiemney urazy podniet zaniechali. Bądźmy, rzekł daley, w Konwencyi iednomyślni, to i lud uczyni toż samo.

Bourdon de l'Oise w mowie swey dowodził, iż ieśliby teraz postanowione było Prawo przeciwko stronnikom Królewskim, oznaczałoby to, iakoby Opinia Publiczna dotychczas ieszcze oboiętna w tey mierze była. Podług iego zdania naylepszy byłby takowy adress, gdyby się zatrudniono materyami Skarbowemi, staraiąc się Assygnaty z kursu zwrócić, i gdyby oraz zastanowiono się pilnie nad sposobem, iakby negocyacye z Państwy obcemi o pokoy nayrychley uskutecznić.

Reubel na to. Wołaią na teatrach z szyderstwem: *Niech żyie Rzplta!* w tłumie ludu przy domach piekarskich i szopach Rzeźniczych słyszeć się daie żądanie Konstytucyi 1789. to iest żądanie Króla. — Konwencya atoli iest Republikańska, wy zaś protestować się przeciwko temu w oczach całego świata winniście.

Wszyscy na te słowa powstawszy wśrzod powszechnego oklasku zawołali: Niech żyie Rzplta. Niepodobieństwo iest, aby Rzplta wiecznie trwać nie miała. Chcąc onę obalić, trzebaby wprzod po trupach naszych stąpać. Jakże! Francuzi to mają być łupem Emigrantow? Nie. Republikanie wezmą się tylko za ręce, a potęga ich ogromna będzie, i straszna. — Jeśli się we Francyi podłe dusze znayduią, którc nie mogą znieść towarzystwa Republikanow, niech raczey ustąpią. (wielkie oklaski) Żądam, aby Deputacya Prawodawcza występki Royalizmu dokładnie opisała, i w pewnych przypadkach zagroziła karą wygnania z Kraiu. Ten Proiekt Dekretowano, i uczyniono adress do ludu.

Dnia 28. Lutego Reprezentanci w *Nantes* dla Generała *Charette* ucztę sprawili, na którey Deputowany *Ruelle* i Generał *Canclaux* Contradans z *Charette* i *Sapinaud* tańcowali. Ostatni z nich iest to młodzian od 26. lat, bardzo przystoyny, kommenderował on korpusem 300, *Chouanow*. *Charette* przez swoię szczerość zasługuie na miłość powszechną. Zatrudnia się teraz wystawieniem Korpusu od 3.000. Infanteryi, i 2,000 Kawaleryi, aby iednegoż czasu z Generałem *Canclaux* uderzył na *Stofleta* ieśli się nie ugodzą.

Mówią, iż Rząd Francuzki w Szwaycaryi Genui i po innych bogatych Państwach stara się pożyczyć 200. millionow liwrow. Pod iakiemi to Kondycyami, nie wiadomo.

Z *Angers* donoszą pod datą 10. t. m. iż w *Doue* niedaleko tamtego Miasta ziazd był Generałow *Stoflet*, *Charette*, i Reprezentantow ludu. Spodziewaią się, iż wkrotce nastąpi ugoda i z Generałem *Stoflet*

Przeszły nocy więcey 50. Jakobinow aresztowano, ktorzy mówili o przywróceniu godności krolewskiey.

HISZPANIA.

Z *Madrytu d.* 1. *Marca.* Na utrzymanie woiennych kosztow następne opłaty są ustanowione, z których znaczny bez uciemiężenia ludu wypadnie dochod.

1*mo.* Kontrybucya od 4. Procentow ze wszystkich Pensyi i gratyfikacyi, które przechodzą 600. Piastrow.

2*do.* Opłata od Sztempla w processach, i wszystkich tranzakcyich sądow Duchownych.

3*tio.* Podatek na wszystkie Pensye i Dzierżawy tak narodowych, iako i obcych woyskowych. — Ta opłata od wszykich prowentow odda 8my procent, a od dochodow *in natura* procent 12sty.

Te rózne podatki (iako wiary w tey mierze godna donosi Dworska Gazeta) naymnieyszego dotąd nie sprawiły szemrania. A lubo krzątania się około popierania woyny bardzo są żywe, wszyscy atoli sobie tu podchlebiaią, iż wkrótce nastąpi pokoy.

HOLLANDYA.

Z *Amszterdamu d.* 18. *Marca.* Więcey niżli 50. klubow utworzyło się temi czasy w Mieście tuteyszym. Kilku Obywatelow dopraszało się u Municypalnego Rządu, iżby przywróceni byli do towarzystwa, z którego ich wygnano za to, iż do żydowskiego należeli klubu, wszakże Rząd ogłosił, iż nie sądzi za rzecz przyzwcitą utwierdzać takowe zgromadzenia.

Towarzystwa ludu Miast wielu i Prowincyi., zaczynaią między sobą korrespondencyę utrzymywać stosowne do teraźnieyszych układow.

Klub żydowski wziąwszy sobie za dewizę słowa *Libertate felix*, przez wolność szczęśliwy, podał Adres do Reprezentantow tymczasowych Amszterdamu, w którym wyraża, iż Osoby Izraelskie gotowe są w gwardyi Narodowey służbę przyiąć, gruntuią bowiem swoię ochotę na prawie Człowieka.

N I E M C Y.

Od niższey Elby d. 29. *Marca.* Hr: Szczęsny *Potocki* oddalił się o mil 20. od Hamburga i w bliskości Duńskiego Miasta Kiel przy uyściu rzeki Schwentin w Morze Baltyckie, naiął piękne sobie mieszkanie z rozkosznym ogrodem w dobrach nazwanych *Schierensee* do Barona de *Brodkoff* Duńczyka należących.

Z Osnabruga d. 29. *Marca.* Na wyraźne rządu tuteyszego żądanie, Hrabia d'Atois wczora do Bremen odiechał ztąd rano.

Konsystuiące tu Regimenta Hannowerskie do Emden, a Bagaże Brunświckie do wschodniey ztąd wymaszerowały Fryzyi.

W tym tygodniu Hannowerska głowna kwatera i Angielski Kommissoryat ma się przenieść tąd do Wildezhausen.

Królewic Ludwik Pruski, Generał Knobelsdorff i Generał Wartensleben tu przybyli. Cała armia Feldmarszałka Möllendorfa znayduie się iuż w Westfalii.

W Wabern w kraiu Heskim przez trafunkowe zapalenie się ammunicyinego wozu z prochem, wielu Artyllerzystow Pruskich życie postradało, a domy tameczne znaczną odniosły szkodę.

Już zaprzestaliśmy się nieco obawiać przybycia Francuzow, gdyż Prusacy głowną swą kwaterę u nas raczyli założyć. Codziennie przechodzi tendy Artylerya. Drożyzna co raż się wzmaga.

Z Osnabruka d. 28. Marca. Zostawione tu przez Anglikow magazyny maią być dostawione woyskom Pruskim.

Obywatelom tuteyszego kraiu zabroniono tego roku wyieżdżać do Hollandyi dla zarobku pieniędzy.

Sprzymierzeni patroluią teraz znowu aż do Oldengael w kraiu OVeryssel. Zamek w Bentheim osadzony onych forpocztą.

Negocyacya o zamianę niewolnikow Francuzkich, mowią iż ukończona.

Francuzi do tych czas zaprzątali się przy Spyk nie daleko Emmerich stawianiem mostu na Renie, ale takowy most stanąć ieszcze nie mogł dla nowego wezbrania Renu.

Z Lingen d. 29. Marca Francuzi cofaią się nieco. Dawniey opuścili Nordhan, a zawczora ich forpoczty stały w Neuhaus. Sądzą, iż pomkną się wstecz aż do Yssel, czy to aby nie być odciętemi od innych woysk, czyli raczey dla nowych okoliczności. Mocno tu znowu o bliskim głoszą pokoiu

Z iak wielką pewnością przed 8. dniami sądzono, iż się wkrótce niedaleko nas okropny teatr woiennych czynności otworzy, tak rownie teraz należy się spodziewać, iż Niebo zachowa nas od przeraźliwego widoku nieprzyiacielskiego oręża. Francuzi zawczora tuteysze okolice dobrowolnie aż do Zwoll opuścili, i przez Otmerschen cofali się. Trudno zgadnąć przyczynę tak nagłey odmiany, wszakże ustaiący szczęk broni coraz większą nas poi nadzieią spokoyności, do ktorey tak dawno wzdychamy.

Woyska Francuzkie trudno wyrazić jak się przyzwoicie zachowywały w mieyscach przez się zaiętych. Doznawał każdy mieszkaniec beśpieczeństwa zupełnego, ani czuł innego podatku, prócz dostawienia samey żywności.

Z Hannoweru d. 28. Marca. Gdy zboże co raz do znacznieyszey dochodzi ceny, z tym od 1. Apr: zakazano w kraiu tuteyszym pędzenia wódek pod karą 50. Rheis Talarów. Pod też karę podpadaią i Młynarze, którzyby się odważyli mleć zboże na gorzałkę.

Od wyższego Renu dnia 24. Marca Przez nadarzone niedawno wezbranie Renu poczty nieprzyiacielskie przymuszone zostały tey strony brzegi opuścić, przez co od kilku dni kommunikacya z Pfalz znowu otworzoną została.

Donoszą z tegoż mieysca wiadomość o woysku Francuzkim prawie do wiary nie podobną, że niektóre iego Regimenta w biednym zostawały stanie, i że choroba i niedostatek mocno ich przyciskały. Piszą iakoby Szwadron Strzelcow ledwie miał tylko 15. koni, i te się od wiatru chwiały. W Guntesblum stały, 2. kompanie, u iedney 5. a u drugiey 18. tylko ludzi zostało, reszta wymarło z chorob i niedostatku.

Powszechnie liczba woysk od Worms aż do Moguncyi tak się zmnieyszyła, iż sami Kommendanci Francuzcy mówili, iż nic przedsięwziąć nie mogą. A ieśli Niemcy Ren przeydą, oni cofnąć się będą musieli. Przeto spodziewali się prędkiego sukkursu przez świeże woyska maiące nadeyść z głębi Francyi. Zywność gdzie znalezli, zakupowali za gotowe pieniądze, a nayczęściey za same Hollenderskie dukaty.

W Ł O C H Y.

Z Florencyi dnia 5. Marca. W. Xiąże Toskański Edyktem wydanym dnia 1go Marca doniosł Państwu swemu i całey Europie o zawartym z Francyą pokoiu. Wysłał iuż do Paryża

Kuryera z ratyfikacyą, a Hrabiego zaś Carletti mianował Posłem swym pełnomocnym we Francyi.

Dnia 4. Marca Francuzka mała Eskadra wiozącą zboże z Marsylii do Toulonu od przewyższaiącey liczby Fregat Angielskich oskoczona, po wytrzymaney bitwie przez nieprzyiacielskie żagle szczęśliwie się przerznęła, i żywność do Toulonu uwiozła.

Ten niespodziewany przypadek, sprawił na niektóre osoby podeyrzenie w Toulonie, że z nieprzyiacielem porozumienie maią. Z tey przyczyny wielu przyaresztowano, i znaczną nadgrodę wyznaczono, ktoby wydał takowych zdraycow.

Parlament w Bastyi zaczął się w posrzod żwawych sporow. Z iedney strony partya Paolego, z drugiey PP. Saftorie i Matre. Podano zatym proiekt, aby Prezydenta z osob tam przytomych wybrać, ale większość wołała, iż to mieysce nikomu nie iest przyzwoitsze, iedno Paolemu. Inni przeciwili się twierdząc, iż to nie dobrzeby wypadało, gdyby ów obywatel, który był zawsze narodu szefem, teraz miał na mieyscu przeznaczonym dla samego Vice-Reya zostawać.

Nakoniec do Paolego wysłać Deputacyą postanowiono, zapytuiąc się, czyliby chciał to mieysce przyiąć? O kilka mil od Bastia pod ów czas rezyduiący Paoli, zdaie się od pierwszych stronić honorow, te iednak, czy sędziwość iego szanuiąc, czyli raczey zasługi, wszędy się za nim uganiaią.

Z Verony dnia 14. Marca. Dnia 1go t. m. Francuzka flotta z Toulonu wypłyneła. Zostało w Toulonie 200. przewozowych okrętów z woyskiem lądowym, oczekuiąc rozkazów dalszych.

Wspomniona flotta składa się z 16, okrętów liniowych, 9. Fregat, i innych pomnieyszych statków w ogul z 27. żagli.

Gdy się dnia 9. t. m. Admirał *Hotham* dowiedział o wypłynieniu tey flotty, śpiesznie kazał flocie Angielskiey w Liworno podnieść żagle, i wypłynął na morze. Składała się ta z 15. okrętów liniowych, i 5. fregat, do którey przyłączył się ieden Neapolitański liniowy okręt z dwoma fregatami. — Podług powieści iednego na dniu 11. z Korsyki do Liworno przybyłego okrętu, Dnia 6. Angielski liniowy okręt *Berwick* od 74. armat z Florencyi wypłynoł dla złączenia się z flottą Angielską. Dnia 7. uderzył na flotę Francuzką stoiącą o 18. mil Włoskich od *Capo Corso*. Przyszło zatym do żwawey utarczki. Niektóre Francuzkie fregaty utraciły w tey bitwie maszty, a niektóre uszkodzone zostały. Gdy zaś 4. okręta liniowe Francuzkie przybyły swym na pomoc, widząc się mocno uszkodzonym okręt *Berwick*, musiał nakoniec poddać się Francuzom.

Podług doniesienia drugiego do Liworno przysłanego, dnia 10. Francuzka i Angielska flotta o 20. mil Włoskich były od siebie oddalone. Ostatnia miała iuż dać znak do batalii. Oczekuiemy co moment wiadomości o potyczce morskiey między temi flottami.

Z Liworno donoszą, że przed tameczne mi bramami widziano potyczkę morską, która od 7mey ranney aż do 2giey po południu trwała, i ieszcze nie była ukończona.

Toulońscy Emigranci, którzy się do tych czas bawili w kraiu Toskańskim, teraz muszą ten kray opuścić.

Obywatel *Makau* mianowany Francuzkim Konsulem w Liworno.

Sardyński Minister w Genui Pan *Cosilla*, otrzymał tytuł extraordynaryinego Posła. Wnoszą ztąd niektórzy, iż negocyacye miały się zacząć.

DODA-

DODATEK DO... N^RU 28.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

w Sobotę dnia 11. Kwietnia Roku 1795.

---

z Warszawy.

Zalecenie Sądom Ziemskim, aby donosiły o Prowiantach i Furażach przez Woysko Rossyiskie wybranych.

Gdy liczne od Obywateli różnych Ziem i Powiatów do mnie zachodzą skargi, o wybieranie bezpłatne i bez kwitów przez woyska Rossyiskie Prowiantów i Furażów; Rozkazy zaś od Naywyższey Kommendy wydane, wybieranie bez zapłaty takowych Furażów od dnia 1go miesiąca Grudnia roku zeszłego 1794. wstrzymały. Przeto chcąc bydź zawiadomionym o wielości i gatunkach wybranych od dnia tegoż Prowiantach i Furażach: Zalecam Sądom Ziemskim, iżby te nakazawszy złożenie Obywatelom regestrów wydanych Furażów i Prowiantów dla woyska Rossyiskiego, za kwitami i bez kwitów, i z tych wyciągnąwszy rachunek wybranych od dnia powyższego przez woyska Rossyiskie Prowiantów i Furażów, doniosły mi, wiele która Ziemia lub Powiat, iakiego gatunku Prowiantu i Furażu, i w którym miesiącu, rachuiąc od 1go Grudnia roku przeszłego 1794. woysku Rossyiskiemu, aż do dnia dzisieyszego wydały; Czyli takowy Prowiant i furaż za kwitami, czyli bez kwitów wzięty został. Niemniey każdy Sąd Ziemski wyszczególnić i wymienić ma, nazwisko Pułku, i Officera Rossyiskiego, któren bądź za kwitem, bądź bez kwitu brał furaż. W tym sposobie ułożone Rapporta Sądy Ziemskie naydaley w czasie niedziel 4rech przesłać mi maią.

Dan w Warszawie dnia 8go miesiąca Kwietnia 1795. roku.

BUKSHEWDEN.

Urządzenie względem wychodzących z Drukarniow Pism, i Xiąg w. Warszawie,

MAGISTRAT MIASTA WARSZAWY.

Maiąc sobie przesłane urządzenie JW. *Buxhewden* Generała względem nie drukowania Pism i Xiążek, bez poprzedzaiącey Censury, i takowego exekucyą poleconą sobie maiąc, którego treść iest następuiąca:

Bukshewden Generał Maior Woysk Nayiaśnieyszey Imperatorowey Wszech Rossyi, Jey Imperatorskiey Mci Fligiel Adjutant, Orderow różnych Kawaler, w Warszawie kommenderuiący, w Prowincyach Koronnych Woyskiem Rossyiskim zaiętych Rząd sobie powierzony maiący. Gdy wszystkie wychodzące z Drukarniow Pisma pod censurę podpadać powinny: Deklaruię, iż żadnych Pism Drukarnie wszystkie Warszawskie i Xiążek, a tym bardziey drukowanych wydawać, i sprzedawać nie powinny, na któreby od Jmć Xiędza *Albertrandi* Kanonika Warszawskiego, Kawalera orderu S. Stanisława do Censury odemnie wezwanego Approbata nie nastąpiła, ogłoszenie i dopilnowanie exekucyi ninieyszego urzędzenia Magistratowi Miasta Warszawy polecam: który to oraz Magistrat na nieposłusznych w tey mierze kary przyzwoite wskaże. Dan w Warszawie dnia 1go miesiąca Kwietnia 1795. Roku. *Bukshewden* mpr. — Ażeby to urządzenie iak nayściśley zachowane było, i żadne Pisma i Xiążki drukarnie tu w Warszawie będące, bez censury JW. Jmci Xiędza *Albertrandego* Kanonika Warszawskiego, Kawalera orderu *S.* Stanisława, i opowiedzi Magistratu nie drukowały, i drukować

nie ważyły się, też Drukarnie, iako to Kommissyi Edukacyiney, XX. Piiarow, XX. Missyonarzow, Jmć Pana Dufoura, Zawadzkiego, i wszelkie inne partykularnieysze upomina, i pod karami w przypadku sprzeciwienia się ostrzega. Dan w Warszawie dnia 8. Miesiąca Kwietnia 1795. Roku.

(L.S.) *And: RAFAŁOWICZ P. M. W.*

FRANCYA.

Z Paryża d. 15. *Marca.* Obywatel *Meyer* Hollenderskim nominowany Ministrem przy Francuzkiey Rzpltey, w tych dniach tu przybył. Jego Kollega Obywatel *Blauw* iuż tu był od nieiakiego czasu przytomny.

Zamiast Czerwoney Czapki, noszą teraz w Paryżu, niebieskie, białe, i troykolorowe. Toż czynią i w Prowincyach.

Gdy się Konwencya zastanawia teraz nad sposobem, iakimby należało z obcemi Państwy traktować o pokoy, wątpić nie podobna, ażeby wkrotce nie przyszło do zawarcia traktatow Pokoiu poiedyńczo z wielą obcemi Państwami.

Dey Algierski starał się o dowoz przez Paketboty różney dostarczyć Francuzom żywności. Wzmiankowany Dey wielkim iest Admiratorem Francuzkich zwycięstw. Kazał sobie zegarek Francuzki sprowadzić, a gdy mu powiedziano, że pospolicie są Angielskie Zegarki lepsze, odpowiedział, ten u mnie iest naylepszy, który laurami otoczony wskazuie godziny. Jakoż w samey rzeczy ow zegarek miał wieniec laurowy dokoła cyferblat obeymuiący.

Wieść, którą Royaliści i Jakobini rozgłaszali, iż wkrotce znowu Król będzie we Francyi przywrócony, i że część Konwencyi gotu-

ie do tego plan, powodem była do mianey wczora w Konwencyi przez *Boissy d'Anglas* mowy.

Reprezentanci ludu *Jean Bon, St André*, i *Salicceti* nie są w Toulonie aresztowani, lecz tylko od funkcyi swych oddaleni.

Gdy był ſpor w Konwencyi d. 12. Marca czyli Deputacya Ocalenia może zawierać armistycyum? Rzekł *Cambaceres*: „Chcecież wy „trwać w nieustanney woynie z Europą? Czy„liż nie wydacie rozkazu, aby raczey Deputa„cya Ocalenia zatrudniła się kiedyżkolwiek u„kończeniem chwalebnego pokoiu? Widzę z „żalem, iż przez Demokratyzm niedobrze zro„zumiany usiłuiecie nieszczęśliwym uczynić lud „na zawsze? Cóż izali możecie to znieść, aby „lud dla ustawney woyny nędzny umierał zgło„du!" Po takowych i tym podobnych uwagach, na reszcie poſtanowiono, iż Deputacya ocalenia publicznego może zawrzeć armistycyum.

Od dwóch dni rozchodzi się wiadomość, iż Punkta przedugodne pokoiu między Rzecząpospolitą Francuzką, i Hiszpanami podpisane zostały. Mimo to iednak, ani kurs wexlow, ani cena towarów bynaymniey się nie zmnieyszyła.

Wczora Louisdory przedawano po 200. liwrow. Na *Sekwanie* znowu otworzona żegluga, iednak nie przybył ieszcze żaden statek.

Barrere wydał Pismo przeciwko *Dubois Crancé*, w którym zarzuca mu występki i pono nie bez dowodu, o które sam iest oskarżony.

Summa spalonych assygnatew iuż wynosi do 2,612. millionow 633.000. Liwrow.

Tuteysza Sekcya nazwana *Piques* iedna iest, w którey dotychczas Jakobini nayuporniey utrzymywali się, ale i ztamtąd iuż wyproć ich potrafiono.

Postanowiono tuteyszych Genſd'armow rozbroić, lecz takowy układ z strony Gensd'armow

znalazł wielką przeciwność. — A tak Korpus to ma tylko inną wziąć na się postać.

Zastanawiaią się niektórzy nad pozawczorayszą sessyą Konwencyi, na którey roztrząsano sposób negocyacyi, i iak ma Deputacya Ocalenia postępować w traktowaniu dalszym względem ugody z Mocarstwy Europeyskiemi.

Szydzą w całym Paryżu z Kalendarza nowego Republikanów, i o przywrócenie dawnieyszego porządku dni wyraźnie u Konwencyi dopraszaią się. W miesiącu *Vindemiaire*, barzo to ładnie, mówi żartuiąc ieden Żurnalista, znalazłem Potiron zamiast S. Franciszka, zamiast S. Brunona, położono osła, beczkę zamiast S. Urszuli. A w ostatniey Dekadzie miesiąca *Nivose*, co za ciąg dziwaczny zbioru bez porządku: gips, sól, żelazo, miedź, kot, cyna, żywe srebro, przetak. A gdy widzę pozbieranych wiele kruszców, szukam w całym Kalendarzu złota i srebra, i nieznayduię nigdzie. Snać zaiste surowość obyczaiów Republikańskich miała wywołać te oba metale, lecz gdyby kassa o 3ch kluczach niemi była napełniona, interessa Rzeczypospolitey podobnoby nie źle poszły.

Oto dalsze wyobrażenie, w którym *Isnard* nieszczęśliwości określa Francyi.

„Woyna domowa zapalona. Robespierre na „dyktatorskim tronie srogie pioruny śmierci miata„iący. Konwencya z osób szanownych odarta, „bezwładna; podbita; urząd Prokonsulów posta„nowiony. Wszystkie sentymenta natury przy„duszone. Wolność dzieł, mów i pism skrępowa„na. Poczciwość, cnota, Filozofia na wygnanie „skazane, handel i nauki zniszczone, maratyzm „iak bostwo wielbiony, skarb narodowy rozszar„pany, systema równego działu pól zachwalone, „moralne cnoty zepsute, wiara publiczna zgwał„cona, własności obywatelskie naiachane, liczne „trybunały krwawe postanowione, moc prawa

„nad życiem i śmiercią poruczona Istnościom z „samego okrucieństwa złożonym, tysiącami szafoty porozstawowane, pięćdziesiąt tysięcy bastyliow napakowane mniemanemi więźniami stanu, „utrzymywana domowa woyna *la Vendée*, sto tysięcy ofiar ściętych, rozstrzelanych, lub zatopionych, 300,000. obrońców Konwencyi Narodowey, iednym piora pociągiem z pod obrony „prawa wyiętych, 600,000. prawdziwych Patryotów przymuszonych do emigracyi, milliony familii, wdwow i sierot ponurzonych we łzach, „całe Departamenta ostrzem żelaza powycinane, „albo pożogami obrócone w popioł i perzynę, „obszerne niwy zamiast buynych źniwa płonów „okazuiące porozrzucane kości, między dzikiemi „bieleiące się chwasty, starość zamiast winney „czci, rąbana w pośrzod słabości na nieszczęśliwym łożu, dzieci na łonie matek albo w ich „żywocie zabiiane, dziewictwo przed samym „wtrąceniem do grobowców haniebnie gwałcone, *Loira* więcey tocząca w nurtach swych trupów, „niż krzemieni, *Rodan* i *San* przemienione w „krwawe rzeki. Miasto *Nantes* w straszny grobowiec, *Paryż*, *Arras*, *Bourdeau* i *Strażburg* „w rzeźnicze iatki, *Lugdun* w rozwaliny, Południówe Prowincye w żałosną pustynią, a Francya cała w obszerny teatr smutku, żałoby, rabunków, i zabóystw okrutnych."

Właśnie pod ów czas gdy takowe Isnarda pismo do Konwencyi przyniesione było, a iedni na niepotrzebną, co się iuż wrócić nie może, narzekali exageracyą, drudzy wielbili biegłego Rysownika onych to strasznych okropności wyobrażenia, ktore im żywiey są okreslone, tym barziey powinny serca obywatelskie samym wspomnieniem przerażać; alić rozruch w Konwencyi powstał, Leonard Bourdon zawołał, iż w blisko-

ści Sali Reprezentantow ludu zabiiaią. Trwał czas nie iaki tumult. Przyczyna, i uspokoienie tego *w następuiącym Nrze.*

NIEMCY.

Z Frankfurtu dnia 28. *Marca.* Dnia 14. Generał Pichegru przybył do Kreuznach. Zdaie się, iż woienne czynności w Renie niższym straszne wkrótce ukażą skutki.

Do Moguncyi świeżo za 35000. złł: prochu przywieziono.

Z armii Clairfaita codziennie w tuteysze okolice przybywaią woyska.

Za wydanym pozwoleniem od Konwencyi, Emigranci wracaią się teraz licznie do swych siedlisk. Przewoz przez Ren iest przy Kehl i w dwóch innych mieyscach. Rachuią wracaiących się do 50,000. Także Emigranci Niderlanscy otrzymali pozwolenie zwracać się do swych domow, iakoż iuż się wracaią.

Dywizya Regimentu Stein, która temi dniami w okolicach Mogunckich przebierała się przez Ren, gdy się z nią rozbił statek, zatonęło 60. ludzi.

Z Wiednia dnia 21. *Marca.* Wczora Konsyliarz Nadworny Hrabia Pergen w komitywie Barona Lederer, odiechał ztąd do Londynu, dla zaczęcia negocyacyi o pożyczenie 6. milionow funt: szter: dla Cesarza. Dwor Angielski gwarantować ma takową summę.

Głoszą, iż postanowił Cesarz iachać do armii nad Reńskiey, ale pierwey uda się do Węgier, gdzie się ma rozpocząć Seym, od którego zawisł skutek silney pomocy do popierania woyny. Przygotowania woienne idą nayśpieszniey, a Regimenta wszystkie naypilniey kompletuią.

Nayświeższe listy z Konstantynopola donoszą, że teraznieyszy Reis Effendi zupełnie chce zachować wszelkie układy swego poprzednika.

Z Westfalii dnia 30. *Marca.* Głoszą, iż dnia 24. i 25. t. m. publikowano w Armiach Francuzkich przy niższym Renie i nad Rzeką Ems, że Konwencya Narodowa w Paryżu wydała rozkaz żadnych więcey nieprzedsiębrać kroków nieprzyiacielskich przeciwko Woyskom Pruskim.

Dodaią, iż Feldmarszałek Möllendorf otrzymawszy przez trębacza urzędowy rapport takowego uwiadomienia, wysłał Kuryera do Berlina dla ordynansow dalszych.

Z Torunia d. 21. *Marca.* Mówią, iż na morzu Baltyckim nie daleko Gdańska widziano Francuzkie Kapry.

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości, iż z mocy rezolucyi Magistratu Miasta Warszawy, na rzeczy iako to: Suknie męskie, Pasy, Krzesła, Kanapy, Szafy, Komody, Xiążki prawne, i inne, oraz sprzęt domowy, przez Urząd Ławniczy Miasta tegoż, w Possessyi Szlachetn: Preyssa w Rynku Miasta Starey Warszawy pod Nrem 180. *sytuowaney, na dniu* 16. *i* 17. *Mca Kwietnia Roku bieżącego. i innych dni następuiących, po południu o godzinie drugiey publiczna odprawiać się będzie aż do ukończenia Aukcya za gotowe pieniądze.*

Podaie się do publiczney wiadomości, iż Meble różne Faianse, sprzęt domowy i Xiążki, na mocy Rezolucyi Magistratu Miasta Warszawy zasztey przez Urząd Ławniczy Miasta tego na Aukcyi publiczney w Pałacu Saskim w Pawilonie pierwszym po lewey stronie za pieniądze gotowe o godzinie drugiey po południu przedawane będą dnia 13. 14. *i* 15. *Miesiąca Kwietnia Roku bieżącego* 1795.

Podaie się do wiadomości, iż Fabryka kart uprzywiliowana J. A. Willinka, teraz się znayduie w Kamienicy possesyi JW. Borcha Woiewody na Długiey ulicy pod Nrem 492.